Sygn. akt: I C 967/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Maciej Naworski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Irena Serafin

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2016 r. w Toruniu

sprawy z powództwa P. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.

przeciwko Ż. N.

o zapłatę

oddala powództwo

Sygn. akt IC 967/16

UZASADNIENIE

P. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. żądał od Ż. N. 11.390,63zł z odsetkami. Podniósł, że w 2008r. pozwana zawarła z (...) Bank (...) S.A. umowę o korzystanie z karty kredytowej, nie spłaciła długu a bank zbył wierzytelność na rzecz powoda.

Pozwany wniósł o rozłożenie świadczenia (k. 50) a ostatecznie powołał się na ugodę zawartą z powodem (k. 87).

Sąd ustalił i zważył co następuje:

1. Przed przystąpieniem do zasadniczych rozważań należy podkreślić, że po pierwsze de lege lata proces cywilny jest kontradyktoryjny a ciężar dowodu w sprawie o świadczenie z umowy spoczywa na powodzie (ei incumbit probatio qui dicit). Powód ponosi więc ryzyko niepowodzenia i zaniechań w postępowaniu dowodowym. Obowiązek dowody obejmuje zaś w prawie o zwrot kredytu w szczególności istnienie, wysokość i wymagalność dochodzonego roszczenia.

Po drugie, zgodnie z art. 457 k.c. termin spełnienia świadczenia jest zastrzeżony na korzyść dłużnika, chyba że strony umówią się inaczej.

Po trzecie, przeprowadzenie dowodu z dokumentu polega na przeczytaniu go przez skład sądu.

Po czwarte, rozprawa podlega odroczeniu wyłącznie w przypadku nieprawidłowego zawiadomienia stron o jej terminie albo w razie nieobecności strony wynikającej z przyczyn, których nie można przezwyciężyć i wiadomych sądowi. Stron, nie stawienia się na terminie posiedzenia podejmuje zatem ryzyko utraty prawa kwestionowania oświadczeń przeciwnika i obrony przeciwko nim.

Po piąte, sąd ocenia stan sprawy na moment zamknięcia rozprawy (art. 316 k.p.c.).

Po szóste wreszcie, sąd z urzędu stosuje prawo materialne wobec czego oddala powództwo niemające podstawy prawnej bez potrzeby zgłaszania zarzutów przez pozwanego.

2. Sąd ustalił fakty w oparciu o niezaprzeczone oświadczenia pozwanej (art. 230 k.p.c.) oraz dowody z dokumentów (k. 89 – 94). Wynikało z nich zaś, że strony w toku procesu zawarły ugodę pozasądową w zakresie dochodzonych roszczeń i, że jest ona wykonywana. Ugoda polegała natomiast na ustaleniu wysokości zobowiązania pozwanej w łącznej wysokości obejmującej także odsetki za okres obowiązywania ugody i rozłożeniu go na raty (oświadczenie powoda k. 90); porozumienie jest przy tym wykonywane zgodnie z jego treścią (dowody spłaty k. 91 – 94).

3. W rezultacie powództwo podlegało oddaleniu.

Rozkładając świadczenie na raty wierzyciel prolonguje bowiem dłużnikowi termin spełnienia świadczenia, które staje się wymagalne w datach określonych w ugodzie. Przed ich nadejściem nie może więc zasadnie domagać się wykonania obowiązku.

Co oczywiste, nie może też żądać spełnionego już świadczenia, ponieważ przez zapłatę zobowiązanie pieniężne wygasa.

Skoro zatem powód rozłożył świadczenie na raty, otrzymał już jego część i nie cofnął pozwu, musiał przegrać sprawę.

4. Tylko dla porządku Sąd stwierdza, że powód, podtrzymując pozew po zawarciu ugody i po przystąpieniu do jej wykonania przez pozwanego pogwałcił w sposób rażący elementarne zasady współżycia społecznego a z procesowego punktu widzenia zachował się nielojalnie, tym bardziej, że pozwany wykazuje się znaczną nieporadnością.

Nie ulega przy tym kwestii, że ugoda zawarta przesz strony jest skuteczna w świetle art. 917 k.c. i zasady, że volenti non fit iniuria.

4. Sąd nie orzekał o kosztach, ponieważ pozwany wygrał sprawę nie ponosząc żadnych kosztów procesu.